

*kontakt:*

*adres:*

dnia 22 stycznia 2018 r.

**Wnioskodawca:**

*reprezentowany przez*

**Organ: Wójt Gminy Sorkwity**

ul. Olsztyńska 16 A

11-731 Sorkwity

Wpłynęło do sekr. W.P.P.  
Biura Ministra

25. 01. 2018

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

2018-01-25

Kancelaria Główna

DEPARTAMENT LEGISLACYJNY

29. 01. 2018

UNP:

BIURO KONTROLI I AUDYTU  
WEWNĘTRZNEGO

26. 01. 2018

UNP:

Sz. Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

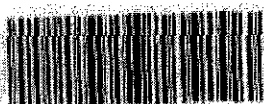
# **PETYCJA**

**do Ministra Sprawiedliwości**

***o podjęcie prac legislacyjnych w zakresie kodeksu postępowania administracyjnego***

Działając w imieniu mojego Mocodawcy pana  
udzielonego mi pełnomocnictwa wnoszę o:

na podstawie



180125-00542

1. podjęcie prac legislacyjnych w zakresie zmian przepisów art. 146 § 1 kpa w zw. z art. 145a kodeksu postępowania administracyjnego, w jakim uniemożliwiają one uchYLENIE decyzji, jeżeli od dnia jej doręczenia upłynęło 5 lat i dopuszczają jedynie wydanie decyzji stwierdzającej, że skarzona decyzja została wydana z naruszeniem prawa, albowiem pozostawienie przepisów w takim kształcie wprowadza kuriozalną sytuację, zgodnie z którą niezgodna z prawem decyzja nadal funkcjonuje w obrocie prawnym a z drugiej strony, w przypadku prowadzenia przez organ na jej podstawie dalszej egzekucji, stronie przysługuje roszczenie odszkodowawcze od organu.

ewentualnie

2. uchYLENIE decyzji nr SKO-61-13/08 z dnia 25 listopada 2008 roku wydanej przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Olsztynie na podstawie art. 161 § 1 kpa.

„Oświadczam, iż nie wyrażam zgody na publikację moich danych osobowych oraz danych osobowych mojego klienta”.

### Uzasadnienie

W imieniu mojego klienta Pana [ ] od kilku lat prowadzę sprawę w zakresie kary za wycinkę drzew. Obecnie utknęliśmy w martwym punkcie z powodu braku przepisów prawa, które pozwoliłyby powstrzymać nielegalne działania Wójta Gminy Sorkwity.

Pan [ ] ratując budynki oraz zdrowie i życie ludzi przed zawaleniem się drzew, rosnących na jego posesji, wyciął je bez zezwolenia Wójta Gminy Sorkwity, za co został obciążony przez Wójta Gminy Sorkwity niebotyczną karą w kwocie ponad 2.800.000 złotych. Tą decyzję podtrzymało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Olsztynie, decyzją nr SKO-61-13/08 z dnia 25 listopada 2008 roku.

W sprawie zapadł także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie o sygn. akt II SA/Ol 46/09 z dnia 06 maja 2009 roku w przedmiocie kary pieniężnej za usunięcie drzew bez zezwolenia, który uprawomocnił się.

W dniu 01 lipca 2014 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł że:

„Art. 88 ust. 1 pkt 2 i art. 89 ust. 1 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r. poz. 627, 628 i 842) przez to, że przewidują obowiązek nałożenia

przez właściwy organ samorządu terytorialnego administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie bez wymaganego zezwolenia lub zniszczenie przez posiadacza nieruchomości drzewa lub krzewu, w sztywno określonej wysokości, bez względu na okoliczność tego czynu, są niezgodne z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. (vide: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 01 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt SK 6/12, <http://trybunal.gov.pl/s/sk-612/>).

Powołując się na ten wyrok TK udało mi się wznowić postępowanie w sprawie należonej kary i SKO orzekło w dniu 12.04.2016 r., że skarżona decyzja administracyjna o nr SKO-61-13/08 z dnia 25 listopada 2008 r. nr, na podstawie której prowadzona jest egzekucja z majątku skarżącego, po wydaniu tytułu wykonawczego SW-1/1/2011 z dnia 15/03/2011 r. - była wydana z naruszeniem prawa.

Dowód: decyzja SKO z 21.04.2016 r.

Niestety prawo krajowe nie przewiduje żadnej procedury pozwalającej na uchylenie wydanego na mocy decyzji SKO z 25.11.2008 r. przez Gminę Sorkwity tytułu wykonawczego (art. 146 § 1 kpa z wz. z art. 145a kpa) i mimo stwierdzenia wydania decyzji z naruszeniem prawa egzekucja trwa nadal. W ostatnim czasie na mój wniosek Naczelnik Urzędu Skarbowego umorzył egzekucję ale na dwa dni przed wystawieniem Postanowienia i umorzeniu Gmina Sorkwity wpisała karę na hipotekę na nieruchomościach mojego klienta na łączną kwotę 5.500.000 złotych, która przewyższa wartość majątku mojego klienta dwukrotnie.

Mój klient ma 80 lat, nie ma już zdrowia i siły ani środków pieniężnych na dalszą walkę o ratowanie swojego majątku. Na domiar wszystkiego jest w trakcie podziału majątku, w trakcie którego został pozbawiony prawa do zarządzania majątkiem wspólnym.

W dniu 11 października 2017 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kętrzynie wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Jednocześnie ustalił, że kara pieniężna przedawnia się z upływem 5 lat od daty jej wymagalności a wymagalność miała miejsce dnia 21 lipca 2009 roku. Zatem w niniejszym przypadku przedawnienie nastąpiło w dniu 22 lipca 2014 roku.

Niestety Gmina Sorkwity - wiedząc, że działa bezprawnie po uprawomocnieniu się decyzji SKO, nr SKO.61.12.2016 r. z dnia 21 kwietnia 2016 r., która stwierdza, że decyzja z 2008 roku była wydana z naruszeniem prawa, w dniu 22 września 2017 roku, oraz po

wydaniu przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Kętrzynie postanowienie o umorzeniu egzekucji, złożyła wniosek o wpis hipoteki na wszystkich nieruchomościach mojego klienta, w tym na jego mieszkanie.

Co kuriozalne w tej sprawie, wszelkie koszty postępowań o odszkodowanie, o uzgodnienie treści księgi wieczystej - musi ponosić mój klient, mimo że to On jest poszkodowanym w tej sprawie. Przez 6 lat Gmina zabierała mu 1/2 emerytury, sąd w toku sprawy o podział majątku w 2011 roku, pozbawił go prawa zarządzania majątkiem i przekazał w zarząd byłej żonie, przez co utracił możliwość pobierania dochodu z majątku wspólnego.

Teraz chciałby jedynie dożyć w spokoju tych kilka lat, ale musi walczyć z Gminą, ponieważ wpisała sobie tą karę w budżet i nie chce dopuścić do umorzenia nałożonej kary i mimo złożonego 17 października 2017 r. wniosku o umorzenie kary, nadal go nie rozpoznała.

Decyzja nie została uchylona ani nie stwierdzono jej nieważności, ponieważ zgodnie z art. 146 § 1 KPA, upłynęło 5 lat od jej doręczenia i dlatego Gmina domniemuje, że skoro decyzja jest w obrocie, to może zabrać dorobek życia i nie interesuje jej, że działa wbrew prawu.

Bez pomocy Pana Ministra Sprawiedliwości, nie mam już możliwości, by pomóc Panu . Mimo, że mamy rację, co chwila spotykamy silny opór urzędników i mimo ich wiedzy o decyzji SKO z 2016 roku - dążą do pozbawienia i majątku w całości lub doprowadzenia do sytuacji, w której targnie się na własne życie o czym ciągle mówi, ponieważ nie ma już sił na walkę z urzędnikami.

Niezasadnym jest zatem i sprzecznym z zasadami współzycia społecznego dalsze prowadzenie egzekucji z nieruchomości tym bardziej, że podstawę wpisu hipoteki, ma stanowić tytuł wykonawczy wydany na podstawie decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego - decyzji SKO z dnia 25.11.2008 r., która została uznana, jako wydana z naruszeniem prawa.

Obecnie kara z odsetkami wynosi już ponad 5.500.000,00 złotych i majątek nie pokryje kary za wycięcie drzew, jakie usunął w stanie wyższej konieczności w 2007 roku, po huraganie, a Wójt grozi egzekucją na podstawie wpisu hipotecznego.

Ze strony przepisów wygląda to tak, że Gmina może nadal posługiwać się tytułem wykonawczym a i przysługuje roszczenie odszkodowawcze za odebrany majątek, na podstawie decyzji SKO. Kuriozalne ale zgodne z prawem.

Co ważne w 1977 roku na podstawie decyzji z dnia 4 marca 1977 r. Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, wydanej na wniosek Warszawskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostalu” w Warszawie, wydano zgodę na wycięcie drzew i odrolnienie terenu pod ośrodek wypoczynkowy i naliczono opłatę za zgodę za wycięcie drzew. Na mocy tej decyzji, doszło do uiszczenia opłaty w kwocie 166.673 złotych za przyszłe wycięcie drzewostanu. Był to ten sam drzewostan, za jaki w 2008 roku nałożono karę pieniężną na w kwocie ponad 2.800.000 złotych. We wszystkich postępowaniach, organy ten fakt pominęły, mimo podnoszenia tych okoliczności a przede wszystkim tego, że opłata za wycięcie tych samych drzew została już zapłacona w 1977 roku, przez poprzednika prawnego mojego Mocodawcy, łącznie za wycięcie 2,80 hektara lasu, w kwocie 166.673 złotych. Mimo wniesienia opłaty drzewa rosły nadal, ponieważ decydował czy je usunąć czy pozostawić.

W decyzji z 4.03.1977 roku brak było terminu, w którym wycięcie miało nastąpić, a ponieważ ówczesny pracodawca mojego Klienta - Warszawskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostalu” w Warszawie, nie wyciął tych drzew i przekazał je wraz z całym ośrodkiem mojemu klientowi najpierw w zarząd, potem w dzierżawę, a następnie sprzedał, to jako następca prawny, jakim je

mieli oni pełne prawo do dokonywania w kolejnych latach sukcesywnego wycinania drzewostanu istniejącego na działkach ewidencyjnych nr 130/2; 130/3; 155; 156; 157; 158/4; 165/1 i 166 wymienionych w decyzji z 1977 roku pod budowę ośrodka wypoczynkowego. Co ważne mój klient z tego zezwolenia korzystał jedynie w wyjątkowych okolicznościach i po wycięciu drzew natychmiast sadził nowe.

*Dowód: decyzja z 4 marca 1977 roku wraz z dokumentacją fotograficzną uszkodzonego silnym wiatrem drzewostanu*

Okoliczności wskazane w piśmie uzasadniają petycję oraz wniosek o uchylenie spornej decyzji, bowiem dalsze jej egzekwowanie nie jest zgodne z prawem i nie przysporzy gminie i Skarbowi Państwa żadnego pożytku.

Dalece krzywdzącym jest domaganie się kolejnej zapłaty za wyrąb drzewostanu, jaką uiszczono w całości w 1977 roku za wszystkie drzewa, jakie były na tej nieruchomości, a ponadto żądanie kary na podstawie decyzji, w stosunku do której orzeczono jej niezgodność z prawem jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Wniosek jest konieczny także z uwagi na dokonane po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zmiany ustawy o ochronie przyrody.

Kolejnym argumentem przemawiającym za petycją w sprawie nałożonej kary administracyjnej jest fakt, że mój Mocodawca działał w stanie wyższej konieczności w celu usunięcia niebezpieczeństwa dla domków letniskowych oraz przechodniów (turystów w ośrodku wczasowym) i to ustalenie poczynione przez SKO w uzasadnieniu decyzji z 21.04.2016 r. nie było przez organ kwestionowane a zgodnie z nowym brzmieniem art. 86 ust. 1 pkt 4 i 89 ust. 7 w tych wypadach nie nakłada się żadnej kary ani opłaty za usunięcie drzewostanu z własnej nieruchomości. Organ przy wymierzaniu kary, działając na podstawie art. 88 ust. 1 pkt 2 i 89 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody oparł się na przepisach niekonstytucyjnych, co potwierdza wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2014 r. w sprawie SK 6/12. Stąd uzasadnionym jest wniosek o pomoc w tej sprawie, bowiem na podstawie nowych przepisów art. 89 ust. 7 ustawy o ochronie przyrody pan \_\_\_\_\_ byłby z tejże kary zwolniony w całości.

Tych okoliczności (działania w stanie wyższej konieczności) organ przy wydaniu decyzji przez SKO z dnia 21 kwietnia 2016 roku nie kwestionował, stąd należy je uznać za ustalone a przypomnieć należy, iż jedynym powodem nie uchylecia decyzji naliczającej karę pieniężną był upływ 5 letniego terminu od daty jej doręczenia, w przeciwnym wypadku decyzja byłaby uchylona w całości.

mając 80 lat i ciężki stan zdrowia, nie jest w stanie prowadzić ośrodka wypoczynkowego samodzielnie i jego była małżonka także, natomiast kara pochłonięłaby dorobek całego życia właścicieli ośrodka i jej wysokość jest niewspółmierna do stopnia zawinienia. Kara znacznie przewyższa wartość udziału \_\_\_\_\_ : sprzedaż prawa własności w drodze egzekucji nie wystarczy na jej pokrycie a egzekucja pozbawi mojego Mocodawcę środków do życia i miejsca zamieszkania.

Ustawodawca z pewnością nie miał takiego zamiaru i potwierdził to Trybunał Konstytucyjny. Obarczanie karą osoby, która działała w dobrej wierze, na mocy decyzji z 1977 roku oraz w stanie wyższej konieczności, chroniąc życie i zdrowie osób przebywających na terenie ośrodka oraz jej własne mienie stanowi pogwałcenie prawa własności i zasady współżycia społecznego. Brak jest na dzień dzisiejszy argumentów, jakie przemawiałyby za



tym, by pozbawić całego majątku osobę, za wycięcie drzew, które są jej własnością i nie wyrządziła tym działaniem żadnej szkody, w tym nawet w środowisku naturalnym, bowiem co zostało przed organem wykazane - sadził dużo więcej nowych drzew, niż wycięto i mało tego pozostawił praktycznie w stanie niezmienionym ośrodek wypoczynkowy i nie usunął z tego terenu drzewostanu, mimo decyzji zezwalającej na jego usunięcie z powierzchni aż 2,80 ha, co wynika z załączonej decyzji z 1977 roku.

W tych okolicznościach Wójt winien jak najszybciej umorzyć całą karę i nie dążyć do egzekucji należności na podstawie decyzji, jaka narusza prawo własności, przepisy ustawy o ochronie przyrody i Konstytucję.

Nie można pozwolić, by nadal w obrocie prawnym istniał tytuł wykonawczy oparty na decyzji, która została wydana z naruszeniem prawa. Decyzja stwierdzająca naruszenie prawa w przedstawionych okolicznościach jest prawomocna od dnia 11 maja 2016 r. i nie może być już zakwestionowana, dlatego Wójt dbając o dobro mieszkańców a takim jest mój Mocodawca nie może w dalszym ciągu dążyć do wyrzucenia schorowanego człowieka na bruk i obciążając nieruchomość hipoteką zmierzać do narażenia mojego klienta na znaczne pogorszenie stanu jego zdrowia.

Pozostawienie bez zmiany przepisów, o jakich zmianę wnioskuję, pozbawia takie osoby, jak mój klient prawa do ochrony przed niezasadną i niezgodą z prawem egzekucją. Brak jest bowiem w prawie krajowym przepisów, które w takim stanie faktycznym pozwoliłyby na uchylenie decyzji oraz tytułu wykonawczego, jaki wystawił Wójt Gminy Sorkwity. Dlatego okres zawarty w art. 146 § 1 kpa jest zbyt krótki w przypadku spraw, w których dochodzi do nałożenia kary na obywateli i termin ten powinien być zniesiony lub znacznie wydłużony. Przemawia za tym także fakt długiego trwania procedur odwoławczych i częste odraczanie przez Trybunał Konstytucyjny wejścia w życie orzeczenia nawet o 18 miesięcy.

W sprawach, w których obywatele mogą powołać się na niezgodność z prawem przepisów, na podstawie których nałożono na nich karę administracyjną, powinni mieć przepis prawa, na podstawie którego tytuł wykonawczy wydany na podstawie takiej decyzji wydanej z naruszeniem prawa, ulegnie uchyleniu w całości lub ulegnie uchyleniu sama decyzja.

Z poważaniem

A

Załączniki:

1. odpis petycji.